№ro 310
D. 17. Listopada.
PONIEDZIAŁEK.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Oblężenie Gdańska.
1272.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Z żalem rodziny i Przyiaciół, przeniosła się do wieczności JW. JPani *Francisz[illegible]* z *Błociszewskich Niemiryczowa* Podstolina. Liczne dowody iej przymiotów i dobroczynności, długo pamiętnemi będą. Zwłoki Jej przeniesiono do grobu rodzinnego w *Jeruzal* w Obw: *Rowskim.* Żyła lat 88.

Powieść historyczna Ojczysta, *Jdna Kazimierza Wazy Więzienie we Francji*, której druk przed kilką dniami był ukończony, już się znajduie po Księgarniach, i w nich może być nabyta. Cena exemplarza w 2ch tomach, czyli w 780 stronnicach, ustanowiona na zł: 10, od dzisiejszej daty iest przez połowę mniejsza od ceny exemplarza oryginału niemieckiego, lubo kopja *Polska* i ryciną z przypisami historycznemi, blisko drugie tyle co tekst wynoszącemi, iest powiększona. Exemplarze zaprenumerowane, będą przesłane do rąk osób które o zbieranie prenumeraty były upraszane.

Mówią od 2ch dni o następnem zdarzeniu w tutejszej stolicy. Jeden z Majstrów Rzemieśniczych, wybieraiąc towar w iednym z składów, zostawił na boku płaszcz, w którego kieszeni znajdował się Pu[illegible]res, a w nim 800 zł. w papierach, Majster poszedłszy w inne miejsce, chcąc płacić, znalazł wprawdzie w kieszeni płaszcza swój Pulares, lecz już bez pieniędzy! Wszelkie poszukiwania były próżne, a na nikogo podejrzenie paść nie mogło. Nazaiutrz znajduie tenże Majster w swem mieszkaniu list, a w nim 400 zło. papierami, z uprzejmemi wyrazami bez imiennego, iż biorący tę summę, znajdował się w wgałtownej potrzebie i pożyczył ią; połowę iuż odsyła, a drugą wkrótce odesłać przyrzeka z podziękowaniem.

W żadnym czasie niebyło tak upowszechnione czytanie iak za dni naszych, nigdy też niepisano w Europie tyle, tak dobrych i w tak rozmaitym gatunku romansów, albowiem ten rodzaj płodów umysłowych dla największej liczby czytelników iest powabny i przystępny. Znakomici talentem autorowie, użyli romansu za pośrednika do rozprzestrzenienia najrozmaitszych wiadomości, a mianowicie *Walter Skott*, bez którego dzieł zapewne mało kto wiedziałby o historji i obyczaiach Szkotów. *August Laffonten*, Pisarz niemiecki, chwalebny w romansach swoich cel sobie założył, przybierania w powabną formę obrazów cnoty, przepisów prawdziwej moralności i filozofji. Jednem z najznakomitszych dzieł tego pisarza, nieznanego prawie w ięzyku ojczystym, iest *Pastor Protestancki*, i *iego Rodzina*, romans moralny, który wytłumaczył z niemieckiego *E. T. Gurski*, wydany w Wilnie w r. b. w 4ch tomach in 12. *Epigraf* tego dzieła najlepiej dążność iego wyiaśni: »Nauki inną przybiorą postać; umysł człowieczy udoskonalić się, smak zmienić może; lecz póki będą serca dobre i czułe, póty ich dzieło moie wzruszy;

zawsze się znajdą Rodzice, Działki, Stadła małżeńskie, a że opis ich uczuć z duszy moiej czerpam, pewny iestem że i czytelników znajdę.» Ieśli się sprawdzą te słowa autora, będzie to z prawdziwym pożytkiem dla moralności i cnoty. Dzieło to znajduie się w Księgarni N. *Gliksberga*. Cena złt: 18.

W onegdajszem ciągnieniu Loterji liczbowej wygrano w Kantorze *Józefa Dawidsona* przy ulicy Senatorskiej obok handlu P. *Dobrycza*, 2 Extrakta na Nra 50 i 51, na złt: 10,080, oraz Ambo na Nra 50 i 54, złt: 1680.—W tymże Kantorze na nadchodzącą 5tą Klassę której ciągnienie d, 3 Grudnia rozpocznie się, Losów kupnych, całkowitych i ćwierciowych dostać można.

Lubownikom sztuk pięknych ma zaszczyt donieść P. *Gatty* Rzeźbiarz N. Króla *Sardyńskiego*, iż przeieżdżaiąc przez tutejszą stolicę, podejmuie się na żądanie wykonywać dzieła rzeźbiarskie z marmuru, alabastru i t. p. Ktoby życzył mieć własne Popiersie, ręczy za dokładne podobieństwo. Wiadomość u P. *Luperyniego* przy ulicy Miodowej w Resursie.

Dzisiejszą Pocztą Ostrygi świeże przybyły do Składu Korzennego i Win przy ulicy Nowy Swiat w domu W. Zrazowskiego Nr 1315.

W iednym z Powiatów Wdztwa *Mazowieckiego*, pewna maiętność iest dzierżawioną ciągle przez iednegoż Dzierżawcę przez lat 43, a przez ten cały czas, zacny Dzierżawiący nie miał żadnego procesu z kilku Dziedzicami tejże maiętności.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

D. 1 b. m. odbył się obrzęd zaślubin Królewicza Duńskiego *Fryderyka* z Xiężniczką *Wilhelminą Marją*. Ten obrzęd obchodzono w *Kopenhadze* z największą uroczystością w tamecznym Kościele zamkowym. Przy stole Królewskim znajdowało się 100 osób a przy 11stu stołach marszałkowskich 600. Cała uroczystość trwała przez dni 4, były pokoie u Dworu Królewskiego, illuminacje, teatr i różne zabawy publiczne, wojsko Duńskie odbyło w ostatnim dniu tej uroczystości wielką paradę.—Donoszą z *Paryża* że Xiąże *Mortemar* w krótce przybędzie do tej stolicy. — Wielu młodzieńców udało się niedawno z *Tulonu* do *Morei*, dla walczenia przeciw Turkom.—Donoszą z *Stambułu* że Sułtan oświadczył niedawno iż niezawodnie uda się do *Adryanopolu* i zwiedzi armją wielkiego Wezyra. Dywan i magnaci państwa Ottomań: staraią się najusilniej aby wstrzymać odjazd Sułtana, z tego powodu zwołano niedawno nadzwyczajną radę na której ułożono prosić Sułtana aby teraz nieopuścił obozu pod *Ramis Tsziflik*. Mufty podał tę prośbę Sułtanowi, przyczem wymownie przekładał potrzebę zezwolenia Monarchy, poczem Sułtan przyrzekł że wstrzyma podróż do *Adryanopolu* aż do przyszłej wiosny. Ta odpowiedź ucieszyła lud Machometański. — W *Aszafenburgu* powstał niedawno rozruch między tamecznem pospólstwem, z powodu że u Piekarzy zabrakło chleba. Dobry porządek policji i usiłowanie tamecznego garnizonu uśmierzyło niespokojnych.

Zdrowie Króla *Angielskiego* polepsza się znacznie. — Donoszą z *Bruxelli* że znana *Lwica* z menażerji Pana *Wan der Aken* która teraz się znajduie w tej stolicy, niedawno zdechła, w krótce odesłaną będzie do Muzeum Uniwersytetu w *Lejdze*.—Według odebranych listów z *Korfu* miał *Ibrahim* zaraz po odjeździe pierwszego oddziału swego wojska, odebrać rozkaz z *Stambułu*, ażeby nieopuszczał Grecji, tylko, gdyby go do tego znaglono, żeby bronił się do ostatniego. Mówią że *Ibrahim* chciał zadosyć uczynić żądaniu Porty, iednak widząc przemoc, uledz musiał żąda-

niom Admirałów mocarstw sprzymierzonych, zwłaszcza, że w twierdzach, które były wiego mocy; zostało mało żywności i innych potrzeb woiennych. — Słychać, że za tylnemi strażami wojska Francuzkiego w Grecji, tworzą się teraz bandy rabusiów, które powiększej części składaią się z *Greków*! Ci rabusie iuż mieli napaść na kilku Officerów Francuzkich, przeieżdżaiących się w tameczney okolicy. Hrabia *Gwillemino* chorule od nieiakiego czasu. — W *Londynie* w teatrze *Francuzkim* daią teraz widowiska na wsparcie biednych zbiegów *Hiszpańskich* i *Włoskich* znajduiących się w tej stolicy. Ci nieszczęśliwi znajduią się w okropnym niedostatku. — Ostatnie wiadomości odebrane z *Stambułu* donoszą że kilkanaście okrętów woiennych Tureckich przeznaczono z tamecznego portu do *Dardanellów*.

W *Kanei* Grecy zabili 2ch Turków, co tak roziątrzyło Muzułmanów iż wymordowano wielu Greków. Dowódca okrętów Angielskich w krótce przybyły do tego miejsca, przyczynił się do przywrócenia spokojności.—Wiele Greków i Greczynek wolało teraz udać się z wojskiem *Ibrahima* do *Egiptu* niż pozostać w ojczyźnie! z 600 ieńców rodowitych Greków zabranych dawniej przez *Ibrahima*, tylko 11stu chciało pozostać między rodakami!— Trwoga w Xtwie *Brunświckiem* iuż ustała, i nie słychać o wojnie, gdyż oddział wojska *Hanowerskiego* w kilku godzinach przeszedł znaczną część tego kraiu, do innego stanowiska. —Król *Bawarski* ciągle opiekuie się młodemi Grekami będącemi w *Munich* na edukacji. —List z *Bośni* zapewnia, że pod *Szumlą* Turcy nie maią wcale żywności.— Okropny był widok niedawno w *Nowym Jorku*, sławny żeglarz powietrzny *Robertson* puścił się balonem, a gdy iuż był bardzo wysoko, łódka przechyliła się! iednak odważny żeglarz niestracił przytomności i tyle dokazał że łódkę odwrócił a sam z małem tylko uszkodzeniem spuścił się szczęśliwie. — Jedna z gazet Londyńskich pisze: «Ci, którzy szczerze sprzyiaią sprawie *Greków*, powinni sobie dwoiako winszować ustąpienia *Ibrahima* z *Morei*; teraz bowiem z pewnością prawie przepowiedzieć można poróżnienie między *Mehemedem Alim* i *Sułtanem*, czego iuż oddawna oczekiwano. Wiadomo, iż *Sułtan* w wydanym do *Ibrahima* firmanie oświadczył, iżby go za *Kafra* (obłudnika) poczytał, ieśliby bez iego pozwolenia miał ustąpić z *Morei*.

Męczennicy Indyjscy. — Obchód uroczystości *Churuk-Proiak* w Indjach, która oczom widzów najokropnieysze obrazy przedstawia, dotąd tak mało ze zwyczaiu wyszedł, iż policja widziała się zmuszoną surowe kroki przedsięwziąć, dla zmniejszenia nieiako zdrożności. Indyjscy publicyści ogłaszaią okropne opisy niektórych w przeszłym roku przy tem wydarzonych wypadków. Zabobonni tłumami zbiegaią się szczególnie do miasta *Sibpur*, dla poddania się mękom. Pewien człowiek z zachodniej części kraiu przybyły do Kaligat dla uczczenia bóstwa *Kali*, urżnął sobie ięzyk, i iako ofiarę złożył Bogini. Czyn ten, dodaie pismo które o tem donosi, mało w porównaniu przynosi zaszczytu tym, którzy tylko część palca małego sobie ucinaią, dla przypodobania się Bogom. (*Kolumb* Nr 21.)

DONIESIENIA.

kich innych do pięknych zatrudnień Damskich należących artykułów; przytem wybór różnych najnowszych stalowych i szmelcowanych czarnych Pasów, Bransoletek, Kolie, Łańcuszków i innych tym podobnych najgustowniejszych towarów, również Trzewików Prunebowych iedwabnych, z safjanu Bagdackiego, sąkowych, oraz Bucików z futrem z fabryki Sikorskiego w Krakowie, które to artykuły za pomierną cenę sprzedawane będą.

Po ś. p. Rączkowskim Franciszku Majorze Wojsk Polskich, pozostałe Skrzypce, Altowka, Basetlą, Nóty muzyczne, Olejne malowania celniejszych Mistrzów, głowa z marmuru Kararyjskiego Scypjona afrykańsk: roboty Kanowy, Ogier z prawdziwej rassy Arabskiej z matrykułą stada JW. Rzewuskiego Wacława, Kocz, Zwierciadła, Szafy z mahoniu do bibljoteki, Książki, Stolik mahoniowy rozkładany do kwartetów muzycznych, Porcellana, Szkło gładkie Angielskie i brylantowane, Zegary, Szpilka brylantowa do ubioru, Toalety i inne różne sprzęta domowe; dnia 1 Grudnia r. b. sprzedane będą naprzeciw Koszar Sapiehy przy ulicy Zakroczymskiej w domu Nr 1861 na pierwszem piętrze od tyłu od godziny 10 zrana codzień aż do wyprzedania. Obrazy, Skrzypce, Ogiera, Kocz i Głowę wyżej opisanych widzieć można każdego czasu pod Nr 1869 ulica Owcza naprzeciw Szpitala Sgo Ducha w narożnym domu właściciela.

Osoba ukończywszy Szkoły Wojewódzkie i otrzymawszy Patent dojrzałości z języków Polskiego, Łacińskiego, Niemieckiego, Francuzkiego, Greckiego, Matematyki, Fizyki i Chemji, Historji Naturalnej, Powszechnej i Polskiej ze stopniami dostatecznemi i celującemi, życzy sobie miejsca, gdzieby te przedmioty dawać mogła, a przyrzeka że będzie się starać aby uczniowie wszystko iak najiaśniej mieli wytłómaczone. Wiadomość o tej osobie powziąść można pod Nr 450 na Krakowskiem Przedmieściu na 3m piętrze od frontu.

☞ Przy ulicy Bonifraterskiej Nr 2171 iest do naięcia wielka Izba z kilką mniejszemi, mogąca być przydatną na Postrzygalnią, fabrykę Sukna, lub na inny iaki cel fabryczny.

Dnia 19 Listopada r. b. o godzinie 3 z południa w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 453, w pomieszkaniu podpisanego Certyfikat Kommissji Centralnej Likwidacyjnej Królestwa Polskiego na złp: 1761 gr: 10. z dnia 17 Lutego 1825, Nrem 4638 i 16,124 oznaczony przez publiczną Licytacją więcej daiącemu za gotowe pieniądze sprzedany będzie. — *Jan Bedlich K. T. C. W. M.*

Gdy dwa Wexle na rzecz moią przez Tomasza Stalewskiego w dniu 12 Stycznia r. b. wystawione, jeden na złp: 1414 gr: 5, w dwa miesiące do zapłacenia to iest w dniu 12 Marca r. b. drugi zaś na złp: 1428 gr: 17, w trzy miesiące do zapłacenia to iest w dniu 12 Kwietnia r. b. zaginęły, a są iuż w zupełności mnie przez tegoż Tomasza Stalewskiego zapłacone, z powodu zaś zagubienia nieiestem w możności zwrócić ich Tomaszowi Stalewskiemu; niniejszym zatem przerzeczone Wexle umarzam i przyjmuię wyłącznie na siebie wszelkie poszukiwania i odpowiedzialności iakieby z tej zguby wyniknąć kiedykolwiek mogły — W Warszawie d. 1 List: 1828.

Chiel Dawid Ehrlich.

Kocz modny mało używany iest do sprzedania. Ktoby sobie życzył, raczy się zgłosić pod Nr 546, przy ulicy Długiej na Bilardzie.

Magazyn Strojów Damskich i Fabryka Kwiatów sztucznych Anny Szovo (Ghovot) przeniesiony został do Pałacu W. Grabowskiego dawniej Teperowskim zwanego przy ulicy Miodowej na pierwsze piętro od frontu, o czem ma honor uwiadomić prześwietną publiczność, oraz polecić się łaskawym iej względom przyrzekaiąc umiarkowaną cenę i gustowną robotę na wzór najświeższych modelów Paryzkich.

Karól Koelc z Cwikau z Saxonji, przybył do Warszawy z niewielką trzodą Elektów, Macior i Tryków iak najczystszej krwi, które przez maiących chęć nabytemi być mogą, donosi przytem właścicielom Owczarni którzyby gatunek Owiec polepszyć chcieli, że maiąc długoletnie doświadczenie i znaiomość tak kraiowych iako i zagranicznych Owczarni, zamiarem iest iego przez coroczne naprzyszłość znaczniejsze Transporta ułatwić nabycie onych, a zarazem starać się będzie aby tą drogą pewniejsze było wnabywaniu najlepszych gatunkach niż przez proste kupno zagranicą. Widzieć tę trzodę można od dnia 10 b. m. przy ulicy Gnojnej w domu W. Podbielskiego pod Nr 978 za Żelazną Bramą.

Jest Ogród fruktowy, warzywny z inspektami i winogronami, z pomieszkaniem dogodnem, z Piwnicami, z wolnym opałem, do wydzierżawienia od Nowego Roku 1829. Dowiedzieć się można o dalszych kondycjach w Handlu Mentzla i Mioduszewskiego przy ulicy Długiej pod Nr 488.